

## Jeśli materiał siewny, to wyłącznie kwalifikowany!

**Autor:** Mariusz Drożdż

**Data:** 8 września 2016

**W związku z bardzo długimi żniwami rolnicy z wielu regionów kraju mają w tym roku mniej czasu na wybranie odmian zbóż ozimych do jesiennych zasiewów. Sprawdźcie zatem, na jaki materiał siewny postawili panowie Adam Toporowski i Tomasz Cichoń!**

Kończą się żniwa, padające często deszcze spowodowały opóźnienia w zbiorach, ziarno wielu rolników **zaczęło też tracić na niektórych parametrach, zwłaszcza gęstości**. Adam Toporowski jest jednak z plonu zadowolony, bo **stosuje kwalifikowane nasiona**.

*– Materiał siewny w gospodarstwie zakupujemy od [firmy Top Farms Nasiona](#), ponieważ te odmiany, które od nich bierzemy, **bardzo dobrze plonują** na moich polach, jak również z jakości tego kwalifikatu jesteśmy bardzo zadowoleni, ponieważ ziarno jest dobrej grubości, bardzo dobre są wschody, jak również przezimowania odmian są satysfakcjonujące – mówi Adam Toporowski, rolnik z Bogdanowic (woj. opolskie).*



Adam Toporowski, gospodaruje na 90 ha w Bogdanowicach (woj. opolskie).

Ponieważ warunków wegetacji nie da się przewidzieć i nie wszystkie odmiany na tych samych glebach dają ten sam plon, **rolnik trochę eksperymentuje.**

– *Staram się zazwyczaj na jednym polu, jakimś tam testowym, powiedzmy ok. 2 ha, wysiać 3–4 odmiany zboża, które później przemierzam, osobno skaszam, ważę, ewentualnie oceniam cały przebieg, rozwój rośliny, począwszy od wschodów, po przezimowanie, jak również później straty wiosenne tych odmian, **no i z tego wybieramy odmiany, które są rozsiewane na polach.** Rozsiewamy na ok. 50 ha 3 odmiany pszenic, żeby to nam pasowało do zasypów na zbiorniki, na silosy, jak również po części na sprzedaż.*

Z jakości tego kwalifikatu jesteśmy bardzo zadowoleni, ponieważ ziarno jest dobrej grubości, bardzo dobre są wschody, jak również przezimowania odmian są satysfakcjonujące.

Adam Toporowski, rolnik z Bogdanowic

*Po lewej stronie jest [odmiana Oxal](#), która została wybrana z ubiegłorocznych tych moich poletek doświadczalnych, gdzie najlepiej plonowała, **najlepsze zdobyła parametry jakościowe i została właśnie wybrana do rozsiania.** Na kolejnym tam polu została [odmiana Kerubinio](#) skoszona, również z firmy Top Farms Nasiona była zakupiona, i również gdzieś tam odmianę Sailor jeszcze żeśmy próbowali – opowiada rolnik.*

Pan Adam na 90 ha gruntu, w większości klasy IIIA i IIIB, uprawia zboża, rzepak i buraki cukrowe. Już w przeszłości przekonał się, że **na materiał siewny Top Farms można liczyć.**

– *Nasiona, które zakupujemy właśnie w firmie Top Farms, te nasiona są **bardzo dobrej jakości**, każde jedno ziarenko jest tej samej wielkości, [nową linię mają właśnie produkcyjną tych nasion](#), która umożliwia właśnie wybór idealnych ziaren, które później wpływają na idealne wschody w 100%, można powiedzieć, jak również przezimowanie danej odmiany – dodaje pan Adam.*



Tomasz Cichoń prowadzi 200-hektarowe gospodarstwo w Ostroźnicy (woj. opolskie).

Pan Tomasz Cichoń z pow. kędzierzyńsko-kozielskiego na 200 ha upraw w gospodarstwie **również stosuje tylko materiał kwalifikowany.**

*– W naszym gospodarstwie, jeśli chodzi o pszenicę ozimą, stosujemy 100% zakupionego, nowego materiału siewnego. Jest to materiał kwalifikowany, **dobrze zaprawiony, dobrze zapakowany.** Korzystamy z dopłat nasiennych właśnie z Agencji Rynku Rolnego i jest to korzystniejsze z tego względu, że pszenica, kwalifikat zakupiony, nasienie, jako nowy jest i odporniejszy na choroby, i daje wyżkę plonu w porównaniu, gdyby wysiać własny materiał. Jest to też bardzo korzystne, gdyż nie trzeba z własnej pszenicy czyścić, zaprawiać, dalej pakować, gdyż kupuje się to wszystko już gotowe od sprzedawcy. Dodatkowo nie potrzebujemy wystawiać zaświadczeń do Agencji Nasiennej, która ściąga od rolników też opłatę licencyjną, no i te dopłaty z Agencji Rynku Rolnego sprawiają, że **zakup nowego materiału kwalifikowanego jest opłacalny** – mówi Tomasz Cichoń,*

rolnik z Ostrożnicy (woj. opolskie).

Kwalifikat jest odporniejszy na choroby i daje wyższą plonów w porównaniu, gdyby wysiać własny materiał. Jest to też bardzo korzystne, gdyż nie trzeba z własnej pszenicy czyścić, zaprawiać, dalej pakować.

Tomasz Cichoń, rolnik z Ostrożnicy

**Korzyści ze stosowania kwalifikatów** potwierdzają eksperci ze [Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Głubczycach](#). Pracownicy placówki tworzą listę odmian zalecanych dla województwa.

*– Dobrze jest kupić materiał kwalifikowany, **wyczyszczony, odpowiednio przebadany, zaworkowany, zaprawiony**, jeżeli jeszcze w dalszym ciągu obowiązuje dotacja do materiału siewnego, a taka jest, to się naprawdę opłaca. Nie warto się bawić w produkcję własnego materiału siewnego, czy też kupowanie z niewiadomych źródeł. Wojewódzki Zespół PDO zdecydowanie postawił taką barierę odmianom poniżej 3 zimotrwałości w skali 9-stopniowej. **Nie będziemy takich odmian rekomendować do praktyki rolniczej, bo nauczyły niektóre zimy, że rolnicy też często patrząc tylko na wysokość plonu, czy na jakość, nie kierują się jednak tą zimotrwałością i tu trzeba jednak bardzo ostrożnie dobierać te odmiany o większej zimotrwałości** – mówi dr Kazimierz Pyziak, dyrektor Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Głubczycach.*

Tegoroczna zima pokazała, że jest to dobry kierunek, ponieważ w północnej części Polski doszło do wymarznienia niektórych odmian pszenicy ozimej oraz innych zbóż. **Rolnicy musieli przesiewać pola, na których posiali odmiany o słabej mrozoodporności**. Ponieśli więc duże koszty poprzez zakup nowego materiału siewnego roślin jarych. Odmiany o dużej mrozoodporności, oferowane pod nazwą Top Farms Nasiona, gwarantują **przezimowanie upraw w nadchodzącej zimie**.

Podobne:

- [Top Farms Nasiona: nie pozostawiamy rolnika samego!](#)
- [Materiał kwalifikowany: postaw na nasiona z dobrej firmy!](#)
- [Warsztat pod chmurką: plony z uprawy wpływają na hodowlę](#)